P R O T O K Ó Ł Nr LIX/2006
z sesji Rady Gminy Świdnica
odbytej dnia 13 września 2006r.
w sali narad Urzędu Gminy Świdnica.

Godzina rozpoczęcia – 9^{oo}
Godzina zakończenia -17°°

W sesji rady gminy na ogólną liczbę 15 radnych
udział wzięło 15 radnych.

P o r z ą d e k o b r a d :

1. **Otwarcie sesji.**
2. **Wyznaczenie sekretarza obrad.**
3. **Wnioski do porządku obrad.**
4. **Przyjęcie protokołów z obrad poprzednich sesji LV, LVII i LVIII.**
5. **Sprawozdanie z działalności wójta gminy w okresie między sesjami.**
6. **Sprawozdanie z realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.**
7. **Informacja o przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze 2006 roku.**

8. **P o d j ę c i e u c h w a ł:**

1) w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2006,
2) w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego,
3) w sprawie zasad i trybu udzielania ulg w spłacaniu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów – Ordynacja podatkowa, przypadających Gminie Świdnica lub jej jednostkom organizacyjnym ,
4) w sprawie przeznaczenia do sprzedaży bezprzetargowej gruntu położonego na terenie Gminy Świdnica dla właściciela przyległych działek (Modliszów),
5) w sprawie przeznaczenia do sprzedaży bezprzetargowej gruntu położonego na terenie Gminy Świdnica dla właściciela przyległych działek (Pszenno),
6) w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych, drogi powiatowej nr 2910D w miejscowości Bystrzyca Dolna,
7) w sprawie powołania zespołu do przedstawienia Radzie Gminy Świdnica opinii o zgłoszonym kandydacie na ławnika,
8) w sprawie powołania członka stałej komisji rady gminy,
9) w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Rewizyjnej,
10) w sprawie przyjęcia planu pracy stałej komisji rady gminy.

2. **Zapytania, interpelacje, wolne wnioski.**
3. **Informacja o działalności przewodniczącego Rady Gminy w okresie między sesjami.**
4. **Sprawozdania z działalności stałych komisji rady gminy w okresie między sesjami.**
5. **Odpowiedzi na zapytania, interpelacje i wolne wnioski.**
6. **Sprawy różne.**
7. **Zakończenie sesji.**

Ad. 1

Obrady LIX sesji Rady Gminy Świdnica otworzył przewodniczący rady Pan Wiesław Malisz. Przewodniczący powitał radnych i zaproszonych na sesję gości. Na podstawie listy obecności i fizycznej obecności na sali obrad stwierdził kworum i prawomocność podejmowanych uchwał.
W sposób szczególny przewodniczący powitał przybyłych na sesję przedstawicieli Koła Gminnego Związku Kombatantów Rzeczpospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych Pana Jakuba Janiczka prezesa Koła i Adolfa Bucona wiceprezesa Koła. Panowie przybyli w ściśle określonym celu, a mianowicie wręczyli Pani wójt Teresie Mazurek odznaczenie za współpracę z Kołem, za pomoc i troskę w działalności kombatantów. Odznaczenie nadał Generalny Prezes Kombatantów w Warszawie. Pani wójt wzruszona i zaskoczona odznaczeniem podziękowała za nie.

Ad. 2

Na sekretarza obrad wyznaczono radnego Janusza Marudę.

Ad. 3

Do przedłożonego radnym wcześniej porządku obrad zmian i uwag nie wniesiono.

Ad. 4

Przedłożono radzie do przyjęcia trzy protokoły z poprzednich sesji:

- Nr LV/2006 z 8 czerwca 2006r. (zastrzeżenia do powyższego protokołu miał wcześniej radny Robert Mucha - zauważył wówczas, że brak jest wpisu dotyczącego bardzo ważnego wystąpienia Pani Grażyny Zych mieszkanki Makowic. Powyższy zapis został uzupełniony, mimo to radny po raz kolejny apelował aby protokoły oddawały rzeczywisty przebieg sesji, a wystąpienia nie były pomijane.) Protokół Nr LV przyjęto stosunkiem głosów: za 9, głosów przeciw nie było, 3 głosy wstrzymujące się.

- Nr LVII/2006 z dnia 20 lipca 2006r, który przyjęto stosunkiem głosów: za 9, przeciw nie było, 3 głosy wstrzymujące się.

- Nr LVIII/2006 z dnia 4 sierpnia 2006r. – na wniosek radnego Stanisława Ochockiego protokół nie był głosowany, bowiem wymagał uzupełnienia o dość istotne wystąpienie.Stąd przyjęcia protokołu nie głosowano.

Ad. 5

Sprawozdanie z działalności wójta gminy w okresie między sesjami złożyła Pani Teresa Mazurek wójt gminy. Szczegółowe sprawozdanie zawarte jest w załączniku do niniejszego protokołu.

Dyskusji nie prowadzono. Jedynie radny Mucha prosił o bardziej szczegółową informację dotyczącą udziału Pani wójt w sprawie sądowej oraz kosztów jakie poniesiono na akcję przeciw powodziową. Pani wójt odpowiedziała, ze jeśli chodzi o pierwszy temat była świadkiem w sprawie Pana Fercho z Bojanic. Natomiast jak wyszacował Gminny Komendant OSP wydatki poniesione przez OSP na akcję powodziową wyniosły ok. 40.000 tysięcy złotych.

Ad. 6

Sprawozdanie z realizacji uchwał rady podjętych na poprzednich sesjach złożyła Pani wójt Teresa Mazurek. Po wysłuchaniu sprawozdania dyskusji nie prowadzono. Jedynie radny Robert Mucha prosił o bardziej szczegółową informację na temat sprzedaży nieruchomości. Pani wójt poinformowała, że sprzedana została działka w Komorowie. Nabywca BelPol kupił ją za kwotę 415 tysięcy złotych. Sprzedana została także działka w Bystrzycy Górnej za kwotę 319 tysięcy złotych. Sprzedano również wszystkie wytypowane działki w Witoszowie i Bystrzycy Dolnej. Nie zbyto natomiast działki z basenem w Lutomi Górnej i jednej działki w Witoszowie Górnym. Nie ma zatem zagrożenia wykonania budżetu w tym zakresie.

Ad. 7

Informacja o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2006.

Radni materiały w przedmiotowej sprawie otrzymali z odpowiednim wyprzedzeniem.

Skarbnik gminy Pani Anna Szymkiewicz odczytała orzeczenie Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu o informacji z wykonania budżetu za I półrocze 2006 roku. Opinia RIO jest pozytywna. Także pozytywną opinię wydała Komisja Budżetu i Finansów Rady Gminy Świdnica.

Większej dyskusji nie prowadzono. Głos zabrali jedynie radny Ochocki i radny Mucha.
Radny Stanisław Ochocki prosił o uszczegółowienie umorzenia podatku dla osoby prawnej na kwotę ok. 25.000 złotych. Radny chce wiedzieć kogo tak hojnie obdarowano umorzeniem. Ponieważ zarówno Pani wójt jak i skarbnik gminy nie były w stanie na bieżąco odnieść się do zapytania radnego postanowiono, że odpowiedzi udzielą po sprawdzeniu. Radny oświadczył, iż jest zdumiony, że tak wysoka kwota umorzenia nie jest znana.
Radny Robert Mucha pytał natomiast czy kwota 142 tysiące złotych wykonania z wpływów za wydane koncesje alkoholowe wynosi 100% planu ?
Wyjaśnień tej kwestii udzielił radny Stanisław Ochocki: otóż odpłatność za koncesje na sprzedaż alkoholu następuje w trzech ratach. Ale nie są one rozłożone symetrycznie a trzecia płatność następuje we wrześniu. Stąd też rzeczywiste wykonanie znane będzie w październiku.

Ad. 8 **P o d j ę c i e u c h w a ł:**

1) Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2006 przedłożył przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Pozytywną opinię do projektu wydała Komisja Budżetu i Finansów. Dyskusja sprowadziła się do dwóch tematów: dopłaty do wody i zakupu samochodu strażackiego.
   Jako pierwszy dyskutowano temat dopłaty do wody, a głos w dyskusji zabrali:
   - ✓ Radny Zbigniew Kondziarz dopytywał jaki jest na dzisiaj stan prawny naszych uchwał dotyczących odrzucenia wniosków taryfowych, bo jak się radny domyśla planowana jest dopłata ujęta w korekcie budżetu, ale co dalej? Widzi także, że w porządku obrad jest projekt uchwały dotyczący upoważnienia Pani wójt do reprezentowania gminy w rozprawie sądowej, niemniej radny prosi o bardziej szczegółowe wyjaśnienie sprawy.

- ✓ Pani wójt Teresa Mazurek informowała, że jak już wcześniej mówiła podczas Komisji Budżetu i Finansów i Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Budownictwa uchwała o odrzuceniu taryf została uchylona przez Wojewodę Dolnośląskiego. A konsekwencją tego uchylenia jest fakt, że po 14 dniach od dnia otrzymania rozstrzygnięcia wchodzą stawki zaproponowane we wniosku taryfowym. Stąd też mówiono od początku, że do wody należy uwzględnić dopłatę. Dopłata była zresztą ujęta w budżecie. Fizycznie będzie odbywało się to w ten sposób, że będziemy wykupywać usługę poprzez dopłatę do rzeczywistego zużycia wody. Szacunkowy koszt wynosi 214 tysięcy złotych. Jeżeli chodzi o dalszy ciąg postępowania, występujemy do Naczelnego Sądu Administracyjnego z odwołaniem od rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody, wniesiemy także sprawę do Sądu, gdyż zgodnie z porozumieniem warunkiem umorzenia podatku dla ŚPWiK i przekazaniem gruntu pod cmentarz była gwarancja utrzymania jednakowej ceny wody dla gminy i miasta Świdnica. Pani wójt przypomniała także, że przy pierwszym wniosku taryfowym mocno negocjonowano. Wówczas też Pani wójt informowała radę, że nasza uchwała może zostać przez wojewodę uchylona i dojdzie do dopłaty. Na dzisiaj jest ona dużo większa niż gdyby przyjęto pierwszy wniosek taryfowy. Wtedy dopłata za cały rok byłaby mniejsza niż dzisiaj za 4 miesiące.
- ✓ Radny Stanisław Ochocki to co przedstawiła Pani wójt uznał za skandal, ponieważ winę za całą sytuację zrzuca na radę. To dlatego, że rada nie przyjęła pierwszego wniosku taryfowego musi teraz dojść do dopłaty do wody? Pyta radny czy Pani wójt nie poczuwa się do winy? Przecież to jest ewidentna zagrywka polityczna! To jest grzech zaniechania, wójta i urzędników. Czy Pani wójt nie widzi, że została przez miasto oszukana. Gmina wiejska Świdnica ma tyle wody, tyle ujęć, że powinniśmy na niej jeszcze zarabiać. Trzeba tylko gospodarza. A tu się robi jakieś dziwne ruchy w prawo i lewo przy aprobacie wielu radnych. Ci radni też powinni mieć sobie coś do zarzucenia. Radny mówił od początku, że jeśli chcesz mieć pokój, szykuj się do wojny i od trzech lat zwracał uwagę na fakt, że temat wody spadnie nam na głowę. Podwyżka wody nie jest uzasadniona ekonomicznie, jest uzasadniona politycznie. Próbuje się nam dokopać, a myśmy zaspali. Oczywiście nie wszyscy, bo byli radni, którzy od początku mówili, że do takiej sytuacji dojdzie. Że dostarczanie wody dla naszych mieszkańców należy zorganizować inaczej. Dzisiaj dopłacimy 214 tysięcy za ostatni kwartał tego roku. Ale to zapewne nie wszystko, będziemy ciągle dopłacać. Mówi się, że to nie mieszkańcy dopłacą , to jest zjadanie własnego ogona, bo pieniądze na dopłatę nie wezmą się z nikąd. Radny oczekuje od Pani wójt i odpowiedzialnych pracowników jasnych działań, w którym kierunku zmierzamy, raz należy zrobić porządek na dziesięciolecia. Dodać należy o dewastacji naszych ujęć, i o tym, że ŚPWiK rządzi się na naszym podwórku jak chce. Na pewno nie mieszkańcy gminy Świdnica robią interesy na wodzie. W tym zakresie trzeba zdecydowanych i mocnych działań. Nie można patrzeć tylko na dobre stosunki z miastem Świdnica, dobre układy powinny działać w dwie strony. Mieszkańcy oczekują jednoznacznych rozwiązań, aby czuli się bezpiecznie.
- ✓ Wójt gminy Pani Teresa Mazurk niejako w odpowiedzi stwierdziła, że radny Ochocki głosi demagogię. Nie pozwoli sobie na to aby oskarżać ją i jej pracowników, że coś w temacie wody robi nie tak. Taki stan rzeczy zastała. To rada w demokratycznym głosowaniu zdecydowała o przystąpieniu do spółki ŚPWiK. I przez trzy lata było wszystko w porządku, tak jak było zapisane w porozumieniu. Prosi zatem aby nie głosić populistycznych haseł i rozpowiadać mylnych informacji. Faktem jest, że spółka nie wpisała w akcie założycielskim jednakowych cen wody. Tak się nie stało. Wówczas mówiłoby się, że zrobiono interes. Bo przed wstąpieniem do spółki do

eksploatacji dopłacaliśmy 270 tysięcy złotych. Ale wtedy też nie było wodociągu w Pogorzale, Witoszowie, Bystrzycy. Pani wójt podkreśliła ponownie, że gdyby przyjęto wniosek taryfowy w grudniu dopłata do wody byłaby mniejsza niż na dzień dzisiejszy. Wolą rady było wniosek odrzucić. W tej chwili prosi nie podgrzewać atmosfery, bo mieszkańcy na razie nie będą obciążani kosztami. Przygotowujemy się także do wystąpienia ze spółki. Ale w jakim kierunku iść będzie wiadomo po opracowaniu koncepcji. O wszystkim powinny decydować względy finansowe. Nie da się z dnia na dzień zamknąć zaopatrzenia w wodę i zacząć w innej formie, to musi być płynne przejście, do którego należy się przygotować.

- ✓ Radny Stanisław Ochocki zabierając głos ponownie oświadczył, że Pani wójt niczym coś powie powinna się dwa razy zastanowić. Radny spodziewał się, że na jego krytyczne wystąpienie będzie miała pewien program zmiany tego stanu rzeczy. Należy odnosić się do meritum sprawy a nie do personaliów. A sprawę należy rozwiązać raz, radykalnie i na lata. Abyśmy przez ŚPWiK nie byli gnębieni. Kreatywna księgowość zrobiła swoje. Powiedziała Pani wójt, że na razie nasi mieszkańcy nie będą obciążani wyższą ceną wody. Będą, bo gmina nie posiada prywatnych pieniędzy. Wszystkie pieniądze są pieniędzmi podatników i należy o tym pamiętać. Radny oczekuje jasnej odpowiedzi, w którym kierunku zmierzamy aby gminę uniezależnić od ŚPWiK.
- ✓ Przewodniczący rady gminy poprosił o ograniczanie wypowiedzi do minimum i przejście do dyskusji merytorycznej. Mamy dyskutować o zmianie budżetu gminy. Dzisiaj tu i teraz nie rozwiążemy problemu dostawy wody. A pani wójt jest wykonawcą woli rady. Przewodniczący nie jest wprawdzie adwokatem Pani wójt ale prosi przejść do merytorycznej dyskusji.
- ✓ Radny Janusz Maruda nie jest politykiem i nie zamierza wdawać się w zbędną dyskusję, ale chce tylko podkreślić, że funkcjonowanie samodzielnego zakładu byłoby bardzo kosztowne, a funkcjonowanie w ŚPWiK wcale nie jest takie złe, a woda z własnych ujęć nie będzie tańsza.
- ✓ Radny Fabian Bartoszewicz zwrócił się szczególnie do radnego Ochockiego, że to radny robi akcję wyborczą. Pyta także kto przez trzy lata rządził gminą jeśli nie klub radnych. I kto dzielił budżet?
- ✓ Radny Roman Bogusławski podkreślał, że przy okazji korekty budżetu nie sposób nie odnieść się do pewnych spraw związanych z przyczyną tej korekty. Nie sposób nie skomentować pewnych faktów, wynikających z decyzji wcześniejszych. Faktem jest, że większość rady zdecydowała o wejściu do spółki. Nie sposób nie wrócić do porozumienia. Przez rok czasu nie zrobiliśmy nic, nie podjęliśmy żadnych radykalnych kroków wyjścia ze spółki. Radny chce przypomnieć kilka faktów: ujęcie w Miłochowie zyskowne, o bardzo dobrej jakości wody. Nie ma tego ujęcia. A Jagodnik i okolice ma wodę gorszej jakości. Natomiast ujęcie wody w Miłochowie jest w opłakanym stanie. Mówi się, że to radni zdecydowali o wejściu do spółki. On się z nimi nie utożsamia, bo taką samą mowę wygłosił wówczas kiedy wstępowaliśmy do spółki. Polityka względem nas była aż nadto widoczna, że miasto będzie dążyło do utworzenia jednego wielkiego ujęcia wody i likwidacji naszych ujęć.
- ✓ Radny Henryk Kończak wnosi o zamknięcie dyskusji i nie bicie piany. Choć wiadomo, że temat wody jest tematem troski wszystkich radnych, ale wszystko to było już mówione. Przecież opracowywana jest koncepcja uniezależnienia od ŚPWiK jak będą jej wyniki można będzie mówić o szczegółach.
- ✓ Radna Regina Adamska także prosiła aby dyskusję prowadzić merytorycznie, tymczasem dyskusja poszła w kierunek polityczny. Również jej zdaniem o dalszych losach funkcjonowania w spółce można rozważać po opracowaniu koncepcji. Prosi w temacie wody zamknąć dyskusję.

- ✓ Radny Robert Mucha zwracając się szczególnie do przewodniczącego rady prosił aby nie był on rzecznikiem władzy tylko rady i radnych. Polityka Pani wójt, albo jej brak, dotycząca zaopatrzenia gminy w wodę okazała się zgubną dla mieszkańców. Radny śmie twierdzić, że to są pozorne działania Pani wójt i zrzucanie winy na radnych, że nie zgodzili się na inne rozstrzygnięcia. To jest mydlenie oczu. Pani wójt wcześniej o niektórych rzeczach wiedziała. Wcześniej należało podejmować decyzje i działania. Pani wójt prowadziła rozmowy, uzgodnienia ale kiedy to się wymknęło spod kontroli, a miasto i ŚPWiK zaczęli robić interes, wójt o nasz interes nie zadbała. Niektórzy radni mówią, że porozumienie jest dobre, ale okazało się, że niedoskonałe. Mówi się, że zakład komunalny jest droższy, ale nie mamy takiej analizy. Radny nie zgadza się z Panią wójt i uważa, że powinniśmy być gospodarzami swoich ujęć. Miasto próbuje uzależnić nas od wszystkich mediów a to nie jest korzystne dla naszych mieszkańców. Nie zgadza się także z faktem, że mieszkańcy, którzy nie mają wody, mają do niej dopłacać. To nie jest sztuka dopłacić, sztuką jest wygenerować środki. Za 214 tysięcy złotych , które zdaniem radnego zwiększą się można prawie wybudować wodociąg w Jakubowie. A jeśli chodzi o rozwiązanie problemu miało ono być na wiosnę. Teraz robi się koncepcję za 90.000 tysięcy. A może rada z tą koncepcją się nie będzie zgadzała. Radny z polityką w zakresie wody absolutnie się nie zgadza i chce to jasno i wyraźnie powiedzieć, bo polityka ta nie kreuje dobrych rozwiązań na przyszłość. A jeszcze każe się dopłacać mieszkańcom, którzy wody nie mają.
- ✓ Pani Teresa Mazurek myślała, że uda się dzisiaj uniknąć polityki i akcji wyborczej, ale się nie da. Radny Mucha ma taki sam wpław na zadanie zaopatrzenie w wodę jak wójt. Nie ucieknie się od dopłaty i o tym było wiadomo w momencie odrzucenia taryf. Wówczas wynegocjowano kwotę dopłaty na rok 200 tysięcy złotych. Dzisiaj ta dopłata będzie większa i wynosi 214 tysięcy. Ale taka była wola rady. A co do dopłaty mieszkańców, jak można ich tak kategoryzować, jedni dopłacają do komunikacji i też jej nie mają. Myśleć należy w kategoriach globalnych i tak się tematy powinno rozwiązywać. A to co uprawiają niektórzy radni jest to typowa kampania wyborcza. Temat można było rozwiązać wcześniej ale wolą rady było czekać do rozstrzygnięcia sądu. A radni zdają sobie sprawę z tego ile będzie kosztował zakład budżetowy. Przecież to już liczono, był to koszt 1 miliona złotych Czyżby niektórych dopadła amnezja. Utworzenie zakładu budżetowego było wydatkiem nie do udźwignięcia. Pani wójt ostrzega przed obrażaniem, twierdzeniem, że ktoś kogoś politycznie załatwił. Koncepcja pokaże w jakim należy iść kierunku. I na pewno wybrana zostanie najbardziej korzystna dla gminy.

Wniosek o zamknięcie dyskusji w temacie dopłaty do wody przegłosowano 6 głosami za, przeciw było 5 głosów, 2 głosy wstrzymujące się.

Drugi dyskutowany temat to zaplanowanie kwoty 350 tysięcy złotych na zakup samochodu strażackiego.

Do tematu wprowadził zastępca wójta Pan Zbigniew Kanicki. Zastępca poinformował, że gmina ma okazję zakupić nowy średni samochód strażacki ratowniczo gaśniczy. Ukształtowanie terenu gminy nie pozwala na dojazd wszędzie ciężkimi samochodami, a ta jednostka nowoczesna z napędem na cztery koła pozwoli dojechać w górzysty teren. Przewodniczący rady dodał, że nie jest tajemnicą, że planuje się przekazać auto do jednostki w Burkatowie. OSP Burkatów jest bardzo prężną i bardzo mobilną jednostką. Położona jest ponadto pośrodku południowej części gminy między Witoszowem a Lutomią. Burkatów również jednostką w krajowym systemie na terenie naszej gminy położoną centralnie. Przy czym ma bardzo bliski dojazd do Świdnicy i zastępuje jednostki PSP zadysponowane do innych akcji.

Głos w dyskusji zabrali:

- Radny Roman Bogusławski pyta gdzie zostanie zadysponowany obecny samochód z Burkatowa? Tam gdzie jest najstarszy 34 letni samochód i istnieje groźba, że on w odpowiednie miejsce nie dojedzie. Padła odpowiedź, że do Witoszowa. Według wyjaśnień Pani wójt jest to gremialna decyzja Zarządu OSP. My nie ingerujemy w decyzje strażaków. Oni wiedzą najlepiej jak rozdysponować sprzęt. Wówczas radny Bogusławski stwierdził, że to znaczy, że my dajemy pieniądze na nowy samochód i nie mamy wpływu na to gdzie zostaną przekazane stare auta. Dlatego zgłasza wniosek aby samochód z OSP Witoszów przekazać do Gogołowa.
- Radny Robert Mucha jest zainteresowany bezpieczeństwem, ale rozmawiał ze strażakami, którzy nie mają na hełm i buty i nie jest tak jak się mówi, że jest to ich gremialna decyzja gdzie przekazany zostanie samochód.
- Radny Henryk Kończak szeroko omówił kwestię związaną z bezpieczeństwem, powołując się na art. 5 konstytucji oświadczył, że za bezpieczeństwo odpowiada Komendant Powiatowy PSP. Poruszył także udział strażaków w ostatniej powodzi, gdzie niektóre samochody nie mogły dojechać, i grzęzły w błocie. Mieszkańcy gminy mieszkający wzdłuż rzek czują problem i w tym roku byli przygotowani na podtopienia i poszło to wszystko łagodnie. Na terenie Burkatowa taki samochód jest niezbędny. Ale to nie tylko do Burkatowa, to do OSP gminy Świdnica. W tym roku mamy niepowtarzalną okazję skorzystać z dotacji, jedynej na Dolny Śląsk, jeśli z niej nie skorzystamy nikt z nami nie będzie poważnie rozmawiać. Radny Bogusławski rozumie sprawę i jest za strażakami ale nie rozumie dlaczego auta z Witoszowa nie można przekazać do Gogołowa. Radny Kończak oświadczył, że nie w tym momencie decydować, a radny Bogusławski wnioskował, aby samochód z Witoszowa przekazać do Gogołowa.
- Radny Robert Mucha uważa, że temat nie jest dopracowany, bo np. nie jest wiadomo, gdzie pójdą auta z innych jednostek. Chce aby panowały zdrowe zasady, jeśli kupimy samochód ma być znane gdzie pójdą inne samochody, byłoby jaśniej. Radny jest za bezpieczeństwem szeroko rozumianym. Wielokrotnie zgłaszał np. aby zaplanować środki dla policji na ponadnormatywne patrole. Niektórzy radni z uporem maniaka temat odrzucali. Mówi się, że środki pochodzą z wykonania drogi w Słotwinie. A za te pieniądze można by wykonać wodociąg w Jakubowie i przeznaczyć na coś jeszcze. Nie tylko w Burkatowie są super chłopcy, gdzie indziej też są. Tylko jak się ich nie wspiera i ich jednostek nie ma nic. Radny prosi o minimum sprawiedliwości. Ładny samochód, będzie lepsze bezpieczeństwo. Radny nie jest przeciwko strażom. Ale można środki podzielić sprawiedliwie. Jakubów ma projekt na wodociąg , pozwolenia na budowę a wody nie ma. Trochę sprawiedliwości.
- Radny Stanisław Ochocki mówił, że przytacza się tu artykuły konstytucji. Konstytucja ma więcej zapisów i więcej obowiązków ciąży na takim organizmie jak państwo względem obywateli. Mówi się, że bezpieczeństwo powinno być zapewnione. Ale na pewne rzeczy należy patrzyć oczami realisty: czy nas na to stać, czy nie ma ważniejszych potrzeb, czy kupno samochodu pożarniczego poprawi bezpieczeństwo. Należy walczyć z przyczynami a nie skutkami. Można pozwalać sobie na takie zakupy, kiedy rzeczy ważniejsze mamy pozałatwiane, kiedy w gradacji potrzeb samochód strażacki będzie na pierwszym miejscu. Gdyby porozmawiać z mieszkańcami pewnie wskazali by inne potrzeby, bardziej przyziemne. Dlatego nad tym trzeba się zastanowić. Radny ma nieodparte wrażenie, że jest to kampania wyborcza za gminne pieniądze. Pewien lobbing prowadzony na terenie naszej gminy powoduje takie a nie inne lokowanie środków.
- Radny Janusz Maruda podkreślił, że jesteśmy jedyną gminą w województwie dolnośląskim, która otrzymała dotację w wysokości 130 tysięcy złotych na zakup samochodu Może zdarzyć się, że otrzymamy jeszcze 150 tysięcy z Zarządu Głównego OSP , ale jeśli ich nie ma nie mówi się o nich. Samochód strażacki to jest sprzęt, dodatek

dla ludzi. Ile ci ludzie przy ostatniej powodzi wykazali zaangażowania. Prosi zatem konkretnie i rzeczowo podejść do sprawy, ile wydajemy, ile zyskujemy.

Uchwałę Nr LIX/571/2006 podjęto 9 głosami za, głosów przeciw nie było, 4 głosy wstrzymujące się.

2) Projekt uchwały w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Dolnośląskiego przedłożył przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Pozytywną opinię wydała Komisja Budżetu i Finansów. Dyskusji nie prowadzono. Uchwałę Nr LIX/572/2006 podjęto jednogłośnie 14 głosami za.

3) Projekt uchwały w sprawie zasad i trybu udzielania ulg w spłacaniu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów – Ordynacja podatkowa, przypadających Gminie Świdnica lub jej jednostkom organizacyjnym przedłożył przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Pozytywną opinię wydała Komisja Budżetu i Finansów. Dyskusji nie prowadzono. Jedynie radny Ochocki i radny Mucha prowadzili z Panią skarbnik bieżące wyjaśnienia niektórych zapisów. Uchwałę Nr LIX/573/2006 podjęto jednogłośnie 13 głosami za.

4) Projekt uchwały w sprawie przeznaczenia do sprzedaży bezprzetargowej gruntu położonego na terenie Gminy Świdnica dla właściciela przyległych działek (Modliszów) przedłożył przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Pozytywną opinię wydała Komisja Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Budownictwa. Dyskusji nie prowadzono. Uchwałę Nr LIX/574/2006 podjęto 13 głosami za – jednogłośnie.

5) Projekt uchwały w sprawie przeznaczenia do sprzedaży bezprzetargowej gruntu położonego na terenie Gminy Świdnica dla właściciela przyległych działek (Pszenno) przedłożył przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Pozytywną opinię wydała Komisja Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Budownictwa. Dyskusji nie prowadzono. Uchwałę Nr LIX/575/2006 podjęto 12 głosami za, głosów przeciw nie było, 1 głos wstrzymujący się.

6) Projekt uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych, drogi powiatowej nr 2910D w miejscowości Bystrzyca Dolna przedłożył przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Komisja Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Budownictwa wydała negatywną opinię do projektu.

Głos w dyskusji zabrali:

- Pani wójt podkreślała, że podjęcie uchwały będzie skutkowało dobrą współpracą ze starostwem. Przyjęto w starostwie zasadę, która dotyczy nie tylko naszej gminy, że po jednej drodze będzie starostwo przekazywać gminie, tam gdzie droga nie kwalifikuje się do drogi powiatowej. A w myśl przepisów droga w Bystrzycy Dolnej takiego statusu nie spełnia. Za chwilę okaże się, że my te drogi, które nie są drogami powiatowymi będziemy musieli przejąć z dziurami i nie wyczyszczonymi rowami. Droga w Bystrzycy Dolnej od początku do końca tak jak przejmujemy została wykonana przez powiat. Wyczyszczono rowy, umocniono pobocza. Droga jest wykonana bardzo dobrze od początku do końca i powinniśmy ją przejąć. Zasada jest taka, że po wykonaniu kolejnego odcinka droga w części będzie powiatowa, w części gminna. Można postąpić tak, że drogi nie przejmiemy, możemy się odizolować od miasta, od starostwa, a za chwilę okaże się, że starostwo będzie nam bardzo potrzebne. Bo planuje wykonanie drogi w Pszennie, mostu w Bystrzycy Dolnej. Można te zasady krytykować, ale nam masę zadań przybywa. A teraz

mamy okazję przejąć drogę która od początku do końca jest wykonana należycie i długo do niej nie będziemy wracać. Chodzi o dobro naszej gminy, naszych mieszkańców i dobrą współpracę z powiatem. Pani wójt o przejęciu drogi jest przekonana.

- Radny Stanisław Ochocki podkreślał, że jest to drugie podejście starostwa do przekazania nam obowiązków, kiedy prawo nas do tego nie zmusza. Rozumie, że Pani wójt broni uchwały, bo w uzasadnieniu pisze, że drogę przejmuje się na mocy porozumienia między gminą a starostwem. Kto jak kto ale zdaje się, że Komisja Gospodarki Komunalnej o takim porozumieniu powinna wiedzieć. Tym bardziej, że porozumienie takie nie ma mocy prawnej, o przejęciu mienia decyduje rada gminy. Przejęcie drogi będzie ewidentnie na szkodę mieszkańców gminy. Pani wójt mówi, że droga jest naprawiona, to jest ich święty obowiązek, a Pani wójt przechodzi samą siebie, żeby przejęcie drogi uzasadnić. Będą to wyłącznie wydatki z naszej strony, utrzymanie poboczy, odśnieżanie, zamontowanie znaków utrzymanie drogi w należytym stanie itd. Po co nam dodatkowe obowiązki. Komisja Gospodarki Komunalnej zachowała się bardzo racjonalnie, bo nie ma żadnego rozsądnego uzasadnienia do przejęcia drogi. Panuje ponadto dziwna tendencja: przygotowuje się uchwałę, zwołuje się komisję. A może najpierw na komisji należało przedłożyć problem.
- Radny Janusz Maruda nie może nadziwić się, że ktoś może prezentować takie stanowisko i bardzo prosi o przejęcie drogi, przecież przejęcie drogi będzie wpływać na naszą współpracę ze starostwem. A przecież było stanowisko Komisji Gospodarki Komunalnej, że jeśli starostwo wyremontuje drogę to my ją przejmujemy. Zostało wykonane 1500 m porządnej drogi, jest możliwość kontynuacji tej drogi i innych dróg. Jak powinien postąpić dobry gospodarz? Dostaje dom i ma go tylko remontować. Czy byłoby nas stać na wykonanie takiej drogi? To jest prezent i radny nie może zrozumieć jak można tego nie przyjąć. A mieszkańca nie interesuje kto to zrobił. Najważniejsze, że mieszkańcy mają dobrą drogę, z poboczem, odwodnieniem itd..
- Radny Robert Mucha uczestniczył w komisji i bez uczestnictwa Pani wójt przedstawiono krótkie argumenty. Radny też był przeciw przejęciu drogi, bo mimo, że jest ona ładnie wykonana w późniejszym czasie będzie generować koszty i dla naszych mieszkańców będzie to wydatek z naszego budżetu. Prawdą jest także, a dotyczy to wszystkich tematów, że powinniśmy rozmawiać. Pani wójt mówi, że przyjęto w starostwie zasadę przekazania drogi. Pani wójt mówiła także, że przekażą nam drogi z dziurami. Nie bądźmy tak negatywnie do wszystkiego nastawieni. My walczmy i starajmy się egzekwować od właścicieli tych dróg, żeby o nie dbali. Radny jest zaskoczony, że istnieje na okoliczność przejęcia drogi jakieś porozumienie. Zostało spisane porozumienie, dlaczego Komisja GKPiB o tym nie wie? Może temat zostałby szeroko omówiony i dzisiaj nie byłoby tematu. Radny uważa, że został wprowadzony w błąd, że prowadzone są jakieś rozmowy, jakieś zasady ale tak to można odebrać, bo coś zostało uzgodnione. Pani wójt mówi przejmujcie drogę dla dobra mieszkańców, Pan Maruda, że to jest prezent. A radny Mucha nie chce takich prezentów, które się psują, o które trzeba dbać, odśnieżać i w pewnym okresie zacząć w nie inwestować. Dlaczego Pani wójt nie informowała o porozumieniu. Droga Opoczka – Makowice ma dziury na 30 cm i starostwo się nią nie interesuje. Wspólnie powinniśmy te porozumienia wypracowywać, bo się okazało, że Pani wójt ma układy bo załatwiła drogę. A nie chodzi o układy tylko o zasady. Prezent starostwa jest super prezentem, podziękujmy za niego i prośmy o naprawę innych dróg w podobny sposób. Dodatkowe koszty są nam nie potrzebne. Radny wniósł ponadto aby tą uchwałę rozpatrywać jako ostatnią w pkt. podjęcie uchwał i dostarczyć stosowne porozumienie. Wniosek głosowano za 5 głosów, przeciw 7 głosów, 1 głos wstrzymujący się.

- Pani wójt niejako w odpowiedzi wróciła do posiedzenia Komisji GKPiB gdzie wypowiedzi radnych Mytycha i Ochockiego były zupełnie inne, mówili, że drogi będą remontowane, będziemy je przejmować. I do takiego załatwienia sprawy przystąpiliśmy. Jeśli chodzi o porozumienie to podpisując je Pani wójt nie złamała żadnych przepisów i żadnych zasad. Porozumienie dotyczy tylko i wyłącznie jakości i odcinka wykonania drogi. Wójt ma kompetencje i niektórzy radni próbują je odbierać. Porozumienie nie dotyczy przejęcia drogi, bo jest to kompetencja rady. W porozumieniu jest mowa, że wójt przedstawi taką uchwałę radzie i to się dzisiaj dzieje. Decyzja zaś należy do rady. A ponadto jeśli wójt chciałby każdą rzecz konsultować z komisją nie zrobiono by nic. Nie byłoby środków na usuwanie skutków powodzi, środków strukturalnych itd.. W żadnym momencie nie zostały złamane żadne zasady. Jeśli nie będziemy mieli dobrych stosunków z sąsiadami nic nie zrobimy.
- Radny Stanisław Ochocki oświadczył, że poziom demagogii sięgnął Himalajów, powiedziała Pani, że w starostwie przyjęto zasadę, a my jesteśmy w gminie Świdnica i powinniśmy bronić naszych interesów. Radny w przejęciu drogi nie widzi żadnego interesu, to jest założenie sobie homonta na szyję. Radny uważa, że to, że droga jest pięknie wyremontowana nie jest argumentem do jej przejęcia, remont to jest obowiązek starostwa. To jest prezent na 3 – 4 lata. Czy mieszkańcy będą się inaczej cieszyć jeśli się zmieni właściciela drogi. Radny również chce zobaczyć porozumienie , bo nie powinno być tematów tabu, samorządność to jawność. Widać, że w zakulisowych rozmowach uzgodniono, że dzisiaj przejmie się kawałek drogi, potem następny itd.. Ale inaczej być nie może skoro wielu radnych ma tu swoje prywatne interesy. A podsumowując nie ma żadnych racjonalnych przesłanek do przejęcia drogi, przejęcie natomiast jest ze szkodą dla mieszkańców gminy Świdnica, bo w przyszłości z tytułu przejęcia drogi będą tylko wydatki.
- Radny Janusz Maruda zwrócił tylko uwagę na fakt, że radny miałby rację gdybyśmy byli takim państwem jak Niemcy czy Francja gdzie nawet polne drogi są w dobrym stanie, ale nie jesteśmy, dlatego należy brać co się da, co jest wyremontowane i co ktoś zrobił dla naszych mieszkańców, prosi także a właściwie żąda o upublicznienie wiedzy, którzy radni i jaki interes mają w przejęciu drogi.
- Pani wójt natomiast oświadczyła, że jeśli nie ma się czego czepić, to radni czepiają się porozumienia z 2005 roku. Jakby nie zostało zrobione i tak by było źle. Porozumienie zostało podpisane w momencie kiedy starostwo nie miało środków na wykonanie drogi i było porozumieniem typowo intencyjnym. Jeśli zostało by ono przedstawione wówczas byłyby pretensje, że drogi nie robią. Porozumienie zostało zawarte zgodnie z prawem a czy drogę przejmiemy i zmienimy kategorię zdecyduje rada. A jakie będą skutki nie przejęcia jej Pani wójt wcześniej informowała.
- Radny Wiesław Malisz podnosił, że siła argumentów nie leży w długości wypowiedzi. Należy się cieszyć, że w naszym państwie każdy jasno może formułować swoje poglądy. I tak jest. Dopóki radni wyrażają swoje poglądy jest wszystko w porządku. Ale kiedy zaczynają obrażać innych radnych, to już przeszło wszelkie granice. To nie ma nic wspólnego z demokracją. Rzuca Pan uogólnionymi tekstami, wzbudzającymi wielką wątpliwość w radnych, wójta zwrócił się do radnego Ochockiego! Jeśli ma Pan na to dokumenty i informacje należy sprawę skierować do prokuratora! A nie strzelać ogólnymi hasłami. Radny Malisz osobiście nie ma w przejęciu drogi żadnych interesów. Natomiast jaki jest argument radnego Malisza? Ogólny bałagan w zarządzaniu drogami, w ich ogólnym utrzymaniu zimowym i bieżącym. Chyba dla Pana ten bałagan jest korzystniejszy? Jeżeli takie działania zmuszą powiat do załatania choćby jednej dziury jest to argument do przejęcia drogi. Ale możemy utrzymywać i godzić się z bałaganem w zarządzaniu drogami. Dla radnego Ochockiego liczy się tylko bilans zysków i strat. A dla

radnego Malisza interes społeczny to rzecz najważniejsza. Nas też nie stać na łatanie dróg, a powiat stawia twarde warunki, przejmujecie my inwestujemy. Według Pana to należy policzyć ile dołożymy i nie liczy się fakt, że wyremontowano drogę za 1.500.000 złotych. Radny Malisz generalnie jest zdegustowany przebiegiem obrad, 7 uchwał 5 godzin dyskusji. Nic nie powstrzyma niektórych radnych aby na oczach prasy nie robić nic tylko krytykować.

- Radny Tadeusz Szybiński oświadczył, że bardzo mu się podobało wystąpienie radnego Malisza, przewodniczącego rady, który nie dba o swoją wieś a o całą gminę.
- Radny Stanisław Ochocki ponowił wcześniej przedstawione argumenty, że nie ma racjonalnego uzasadnienia przejęcia drogi. To nie jest nasza droga podkreślał. Przejęcie będzie tylko wydatkiem. Nie ma prawa, które zmusza nas do jej przejęcia. Wrócił także do analizy porozumienia i wspólnie z radnym Muchą dyskutowali z Panią wójt na temat niektórych zapisów zawartych w porozumieniu. Zdaniem radnego niektóre zapisy są niejasne i prosił o ich zinterpretowanie. Pani wójt na bieżąco wyjaśniała wątpliwości. Jeśli chodzi o prywatne interesy niektórych radnych to np. Firma Pana Marudy zajmuje się zimowym utrzymaniem dróg. (Wówczas radny Szybiński dodał, że radny Maruda jest także kierownikiem skupu zboża).
- Radna Regina Adamska prosiła aby nie obrażać radnych i przytoczyła, że radny Ochocki także zaopatrywał przedszkole w żywność. Wniosła także o zamknięcie dyskusji. Za wnioskiem opowiedziało się 10 radnych, przeciw było 2, 3 wstrzymało się od głosu.

Uchwałę Nr LIX/576/2006 podjęto stosunkiem głosów: za 7, przeciw 3, 5 głosów wstrzymujących się.

7) Projekt uchwały w sprawie powołania zespołu do przedstawienia Radzie Gminy Świdnica opinii o zgłoszonym kandydacie na ławnika przedłożył przewodniczący rady. Zgłoszono następujących kandydatów do zespołu: Henryka Kończaka, Jana Mytycha, Ewę Świerczyńską, Romana Bogusławskiego. Uchwałę Nr LIX/577/2006 podjęto 11 głosami za, głosów przeciw nie było, 1 głos wstrzymujący się.

8) Projekt uchwały w sprawie powołania członka stałej komisji rady gminy przedłożył przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Przewodniczący rady przypomniał ponadto, że powołanie dodatkowych członków Komisji Rewizyjnej ma ścisły związek z wyborem przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Otóż na jednej z wcześniejszych sesji chęć kandydowania na stanowisko przewodniczącego komisji wyraził radny Henryk Kończak. Postawił jednak swoje warunki w tym poszerzenie składu komisji o co najmniej dwóch członków. Konsekwencją warunku jest dzisiejsza uchwała. Radny Tadeusz Szybiński złożył wcześniej akces pracy w komisji, stąd projekt uchwały w porządku. Natomiast już po przekazaniu radnym materiałów chęć pracy w komisji (potwierdzoną na piśmie) zadeklarował radny Janusz Maruda. Wówczas radny Ochocki oświadczył, że jak rozumie jest to moment na zgłaszanie kandydatów na członków komisji. W związku z tym, że przewodniczący rady potwierdził ów fakt, radny zgłosił kandydaturę radnego Roberta Muchy.

   Wówczas rozpoczęła się dyskusja na temat głosowania nad projektem uchwały.
   Radna Marianna Bujko wnioskowała aby projekt przyjąć z wpisanymi trzema kandydatami, natomiast przewodniczący rady optował aby głosować odrębnie poszczególnych kandydatów.
   Poddany pod głosowanie wniosek radnej Bujko głosowano następująco: za 4 głosy, przeciw 8 głosów, 1 głos wstrzymujący się.

Wówczas przewodniczący stwierdził, że stało się oczywiste, że głosować będziemy osobno na poszczególnych kandydatów.
Radny Robert Mucha stwierdził, że tak jak przewodniczący powiedział rzecz jest oczywista. I tak jak mówi Pani Bujko na koniec kadencji przydałoby się minimum przyzwoitości. Radny podziękował za wniosek Pana Ochockiego, przyjął go tylko do wiadomości. Przyjął go tylko żeby pokazać jakie są prawdziwe kulisy wprowadzenia dodatkowych członków w skład Komisji Rewizyjnej. Dobrze wiemy, że w przypadku wejścia Pana Marudy i Pana Szybińskiego dalsza praca, jak do tej pory była sparaliżowana, tak będzie do końca kadencji. Radny pogratulował, życzył sukcesów i owocnej pracy. Życzy wprowadzenia takich kandydatów, jedynie słusznych, którzy mają jedynie słuszną linię. Widząc tą szopkę i uniemożliwienie kandydowania innych kandydatów pokazujecie waszą twarz, którzy są po jedynie słusznej stronie, która nie jest zawsze słuszna dla gminy. Podziękował za zgłoszenie jego kandydatury i wycofał się z kandydowania. Radny nie będzie w tej żenadzie brał udziału. Przewodniczący rady w odpowiedzi, w imieniu innych kandydatów pyta a jakie radny ma prawo twierdzić, że jedynie słuszność jest po tej drugiej stronie, obecnego składu komisji a zwłaszcza tych trzech członków, którzy tą komisję zdominowali i wydawali takie a nie inne sądy. Tak pracującej komisji pan nie gratulował.
Radny Janusz Maruda prosił aby kogo jak kogo ale jego nie posądzać o jakieś działania za kulisami rady czy zmowy choćby w tym temacie. Radny nigdy nie był członkiem żadnego klubu. Jest samodzielnym radnym, składał przysięgę i pracował nad każdym dobrym projektem. Nie on negocjował w nocy aby wiadomo było co będzie rano. Komisja została sparaliżowana sama przez siebie. Jeśli jest natomiast możliwość odbycia kilku posiedzeń w normalnych warunkach, to dlaczego radny miałby w niej nie pracować.
Radny Stanisław Ochocki jest wdzięczny, że przewodniczący zaproponował do komisji takie osoby jakie zostały zaproponowane. Może ta komisja będzie chciała dokończyć parę spraw, że zostanie odczytany protokół. Ci ludzie dają tego gwarancję. Jednakże starczy już na dzisiaj hipokryzji, mówienie, że to nie przewodniczący rady , bo kiedy przewodniczący się zacietrzewi w swojej wypowiedzi to czasem powie prawdę. Chce także zwrócić uwagę na pewny drobny szczegół, na ostatniej sesji powiedział Pan, że w zasadzie rada gminy nie ma nic do Komisji Rewizyjnej. Problemy były między komisją a wójtem Gminy Świdnica. Zgłoszenie kandydatury kolegi Muchy było sprawdzeniem czystości intencji. Przewodniczący odpowiedział, że to nie on typował kandydatów, nie przypomina sobie także aby oświadczał gdzie był konflikt Komisji Rewizyjnej.
Radny Robert Mucha chce powiedzieć prawdę w odniesieniu do radnego Marudy. Dobrze radny wie jak policzone są głosy w Komisji Rewizyjnej. Nie zagłosował „ za „ głosowaniem blokiem aby wszyscy mieli równe prawa pracować w komisji i wiedzieć o pewnych rzeczach. Taktyką jest wcześniejsze wychodzenie z posiedzeń komisji, z sesji a tak być nie powinno. Powinniśmy głosować i brać za to odpowiedzialność. A druga rzecz to należy doprowadzić do wyborów komisji w takim składzie aby nic nie mogła, potrzebni są radni mierni, wierni ale bierni, i nasi, którzy będą głosować tak jak ma być.
Radny Szybiński oświadczył, że jeśli radny Mucha mówił o wychodzeniu z posiedzeń komisji, to mówił o sobie.
Następnie przystąpiono do głosowania kandydatów na członków komisji w kolejności zgłoszenia:

1. Radny Tadeusz Szybiński - za głosowało 12 radnych, przeciw 1 głos, wstrzymujących się nie było (radny Szybiński nie brał udziału w głosowaniu).
2. Radny Janusz Maruda – za głosowało 13 radnych, przeciw nie było, wstrzymujący 1 (Maruda).

Uchwałę Nr LIX/578/2006 podjęto 13 głosami za, głosów przeciw nie było, 1 głos wstrzymujący się.

9) Projekt uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Rewizyjnej przedstawił przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Zgłoszono trzy kandydatury na stanowisko przewodniczącego.
Radny Eligiusz Janasik zgłosił kandydaturę radnego Henryka Kończaka (radny wyraził zgodę).
Radna Marianna Bujko zgłosiła kandydaturę radnego Tadeusza Szybińskiego (radny nie wyraził zgody).
Radny Robert Mucha zgłosił kandydaturę radnego Stanisława Ochockiego (radny nie wyraził zgody).
Zamknięto listę kandydatów – w głosowaniu: 12 głosów za, głosów przeciw nie było, 2 głosy wstrzymujące się.
Za powołaniem radnego Henryka Kończaka na stanowisko przewodniczącego Komisji Rewizyjnej opowiedziało się 10 radnych, 1 radny był przeciw, 2 radnych wstrzymało się.
Uchwała Nr LIX/579/2006

1) Projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy stałej komisji rady gminy przedłożył przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Dyskusji nie prowadzono. Uchwałę Nr LIX/580/2006 podjęto jednogłośnie 12 głosami za.

Ad. 9 Zapytania, interpelacje, wolne wnioski. _____

1. **Radny Kazimierz Dudzic:**

- prosi o ponowienie wystąpienia do Zarządu Dróg o naprawę drogi Boleścin – Krzczonów,
- prosi o nawiezienie tłucznia na drogę.

2. **Radny Roman Bogusławski**:

- ponawia sprawy naprawy dróg: skrzyżowanie Jagodnik – Boleścin oraz skrzyżowanie w Jagodniku w kierunku Pszenna.
- prosi o wycięcie krzaków koło posesji P. Marcinkowskich (sprawa pilna), droga Miłochów – Gogołów,
- ponawia zajęcie się sprawą migających lamp oświetleniowych w Jagodniku,
- pyta kiedy zostanie przekazany grunt pod boisko w Jagodniku?

3. Radny Henryk Sara:

- prosi o naprawę drogi od „ Domu na wzgórzu” do drogi powiatowej w Krzyżowej i wykoszenie pobocza przy tej drodze,
- prosi o wykonanie projektu na doświetlenie alei dębowej w Krzyżowej,
- prosi o wykonanie napraw przystanków autobusowych,
- prosi o remont istniejących chodników w Grodziszczu i Krzyżowej,
- ponawia sprawę dokończenia zaplanowanego etapu budowy remizy OSP w Grodziszczu.

4. Radna Marianna Bujko:

- poruszyła sprawę kursowania autobusów MPK m.in. zwróciła uwagę na fakt, że nie powiadomiono mieszkańców o zmianie rozkładów jazdy (wprowadzając tzw. rozkład wakacyjny), szczególnie zaś apelowała aby MPK wzięło pod rozwagę ceny biletów (u prywatnych przewoźników są znacznie tańsze bilety),

- prosi o wymuszenie na hodowcy trzody chlewnej z Komorowa aby w innym miejscu ustawił stół paszowy oraz przeniósł obornik.

5. Radny Tadeusz Szybiński:
- zgłasza, że w Lutomi Dolnej koło posesji Nr 39 (w stronę Mościska) o nietypowej godzinie wyłącza się oświetlenie uliczne,
- prosi o ujęcie w budżecie roku 2007 naprawy drogi (do posesji P. Gawrona i Janiszewskiego).

6. Radny Robert Mucha:
- składa protest mieszkańców Makowic, Opoczki i Bojanic w związku z brakiem wody w czasie sierpniowej powodzi, apeluje aby dążyć do odnowienia ujęcia wody w Makowicach, pyta gdzie mieszkańcy wymienionych wyżej miejscowości mogą dochodzić roszczeń za zniszczone urządzenia domowe w związku z podaniem zbyt dużego ciśnienia wody? (odpowiedź na piśmie),
- prosi o ujęcie w budżecie gminy na rok 2006 remontów dróg: do Leśniczówki w Bojanicach, i Świdnica – Makowice,
- prosi o informację jak wykorzystano środki przyznane na usuwanie skutków powodzi, czy jest w nich planowany remont rzeki Piława?
- radny informuje, że niezbyt sprawnie przebiegała akcja przeciwpowodziowa (są miejsca gdzie piasek dotarł po 1 dniu a np. do pani Zielińskiej z Bojanic po 2 dniach),
- prosi o informację jaki jest koszt wydawania biuletynu „ Wieści z gminy" od początku ich wydawania (odpowiedź na piśmie),
- radny prosi o pisemną informację na temat zatrudnienia w urzędzie (w tym aktualny stan zatrudnia, liczba osób zwolnionych, liczba zatrudnionych z terenu gminy, spoza gminy, wykształcenie),
- prosi o poczynienie starań w sprawie regulacji rzeki Piława,
- prosi o szczegółową informację jaki był koszt organizacji inauguracji roku szkolnego w Pszennie?
- prosi o informację jak realizowana jest uchwała o ulgach dla przedsiębiorców z terenu Gminy Świdnica?
prosi o wyjaśnienie dlaczego nikt z władz gminnych nie przyjechał na zebranie wiejskie do Bojanic?

7. Radny Bartoszewicz Fabian:
- ponawia sprawę zgłoszenia konieczności wykoszenia pobocza na drodze Świdnica – Wałbrzych oraz usunięcia piasku z pobocza jedni,
- prosi o wystąpienie do właściciela Szpitala „Latawiec „ o zagospodarowanie placu przed obiektem,
- pyta czy na skrzyżowaniu koło zalewu (krzyżówka Świdnica-Modliszów-Witoszów) planowana jest budowa ronda?

8. Radny Henryk Kończak:
- prosi aby ustalić czyją własnością są mosty i wiadukty koło Bystrzycy Górnej i Lubachowa i zgłosić właścicielowi, że są one bardzo brzydkie,
- prosi o informację co się dzieje z obiektem byłego Szpitala Rehabilitacji w Bystrzycy Górnej.

9. Radna Regina Adamska:
- zgłasza potrzebę ustawienia na terenie gminy pojemników na kolorowe szkoło oraz makulaturę,
- prosi o zgłoszenie konieczności naprawy dziur na drodze w Pankowie.

10. Radny Stanisław Ochocki:
- prosi o nawiezienia tłucznia na drogi w Pszenie: ul Akacjowa, Daleka i w Getcie,
- prosi o wystąpienie do zarządcy drogi krajowej nr 5 o poszerzenie jej na odcinku koło Placu Witosa,
- prosi o nawiezienie tłucznia na drogę do cmentarza od strony Kątek,
- prosi o wystosowanie pisma do Świdnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji o fakcie, że podano zbyt duże ciśnienie wody podczas dowożenia wody w czasie powodzi,
- informuje, że aby uniknąć podtopienia w Pszennie na ulicy Nadbrzeżnej należy wybudować mur oporowy i wał na ulicy Rolniczej.

Ad. 10

Informację o działalności przewodniczącego Rady Gminy w okresie między sesjami przedłożył przewodniczący rady gminy Pan Wiesław Malisz. Po wysłuchaniu informacji dyskusji nie prowadzono. Szczegółowa informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu**.**

Ad. 11

Sprawozdania z działalności stałych komisji rady gminy w okresie między sesjami (w oparciu o protokoły z posiedzeń komisji) złożyli przewodniczący:

- Komisji Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Budownictwa – dyskusji nie prowadzono.
- Komisji Budżetu i Finansów – dyskusji nie prowadzono.
- Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki – dyskusji nie prowadzono.
- Komisji Zdrowia, Ochrony Środowiska i Spraw Socjalnych – komisja nie odbyła posiedzenia.
- Komisji Rolnictwa i Leśnictwa – dyskusji nie prowadzono.

Ad. 12 Odpowiedzi na zapytania, interpelacje, wolne wnioski.

1. Dla radnego Romana Bogusławskiego – jeśli chodzi o remonty dróg, Zarząd Dróg ma nowego szefa., jesteśmy po spotkaniu z nim, ustalono, że będziemy składać propozycje. Wynegocjowana cena napraw jest tak niska, że nie ma co spodziewać się dobrego wykonania. Jeśli chodzi o boisko to czekamy na zwrotne pismo od Agencji. Migające oświetlenie jest zgłoszone. Usunięcie krzewów koło posesji Marcinkowskich - należy dokonać wizji.
2. Dla radnego Henryka Sary - wykonamy drogę od domu na wzgórzu, poczynimy także zlecenie na projekt oświetlenia. Resztę zgłoszonych zadań wykonamy po dożynkach.
3. Dla radnej Marianny Bujko – na ceny biletów MPK nie mamy wpływu, ale przekażemy informację prezesowi, jeśli chodzi o usunięcie stołu do pasz i obornika nic w tej kwestii nie poradzimy, decyzja właściciela została utrzymana w mocy.
4. Dla radnego Tadeusza Szybińskiego problem z oświetleniem zgłaszać bezpośrednio na stanowisko do Pani Iwony Mongajło.
5. Dla radnego Roberta Muchy - protest mieszkańców Makowic, Bojanic i Opoczki w związku z brakiem wody został przyjęty, ujęcie w projekcie budżetu gminy na rok 2007 remontu drogi musi przejść całą procedurę. Jeśli zostanie pozytywnie zaopiniowana, nie ma problemu żeby ją wykonać. Potrzeba remontu drogi Opoczka – Makowice zostanie zgłoszona do Zarządu Dróg. Jeśli chodzi o powódź żadne środki nie zostały jeszcze

wydane, są natomiast w trakcie rozdysponowywania, jest to póki co tylko przyrzeczenie pieniędzy. One na pewno będą w najbliższym czasie po złożeniu stosownych wniosków, kosztorysów itd. odbudowy zniszczonych obiektów. Straty są szacowane przez fachowców. Niemniej całą procedurę należy zrealizować. Rzeka Piława nie jest naszą własnością, jest własnością RZGW i na pewno straty Piławy szacowało RZGW, jak również Bystrzycy. Po drugie Pani wójt oświadczyła, że radny Mucha na temat powodzi przekazuje nie prawdziwe informacje. Nie było takiej sytuacji żeby piasek dotarł na następny dzień, Bojanice owszem mocno nagabywały nas telefonicznie prosząc o różne rzeczy. Mamy natomiast dokumentację zdjęciową, że żaden worek z piaskiem nie został wykorzystany. Jeszcze po powodzi były zapowiedzi, że będą opady jeździł kierowca dowożąc worki. Ale piasek nie został ruszony. Jeśli chodzi o Makowice to radny dzwonił pytając o worki z piaskiem, dziwiąc się, że takie worki nie są dowożone. Kto sypał piasek i ile takiego nie wiemy, bo my logistycznie zabezpieczaliśmy akcję. Tylko w Jagodniku skierować musieliśmy jednostkę OSP z Gogołowa, bo zalewało jedno domostwo. W Pszennie tylko zaangażowanie ludzi spowodowało, że nie wylała rzeka na ulicy Nadbrzeżnej. Że te prace są potrzebne RZGW wie. Udało nam się po raz pierwszy zrobić trochę szumu wokół Bystrzycy i Piławy. Do tej pory całe zainteresowanie koncentrowało się na powodzi w Jeleniej Górze i okolicach oraz Kłodzku. Teraz u nas zrobiono taki raban, że przyjechał wojewoda i szef zarządzania kryzysowego i zobaczyli rozmiar naszych strat. I od tego momentu zaczęła się inna sytuacja jeśli chodzi o nasz powiat. RZGW robiło szacunek strat, równocześnie z zarządzaniem kryzysowym. Otrzymaliśmy promesę na środki, podpisaliśmy umowę a środki musimy wykorzystać do końca roku. Jeśli chodzi o straty indywidualne wnioski należy kierować do ŚPWiK jako spółki wykonującej zadanie dostarczania wody. Gmina na ten cel nie ma środków. Jeśli chodzi o pracowników to Pani wójt nie udzieli takiej informacji ani dzisiaj, ani nigdy bo jest to informacja objęta ochroną danych osobowych. Pracownicy mogą sobie nie życzyć ujawniać swoich danych. Nie ma zresztą powodów ujawniania takich danych. Nie zrozumiały jest sens zapytania. Koszt biuletynu „ Wieści gminne" już otrzymał Pan pisemną informację. Wydrukowano 7 numer. Przystąpiliśmy do programu „ Przejrzysta gmina „ i jednym z warunków było informowanie mieszkańców co dzieje się w gminie. Może radny traktować to jak chce, jak kampanię wyborczą, wszystko tak można nazywać a wieści gminne cieszą się dużą popularnością. Tam nie ma polityki, są tylko czyste informacje co dzieje się w gminie. Jeśli chodzi o koszt inauguracji roku szkolnego: za namiot zapłaciliśmy 4000 tysiące złotych, 1500 poczęstunek a zagospodarowanie terenu wykonano zgodnie z planem budżetu. Z uchwały dotyczącej ulg dla podatników z terenu gminy skorzystało 2 -3 przedsiębiorców. Zastępca nie przybył na zebranie wiejskie do Bojanic bo był służbowo we Wrocławiu.

6. Dla radnego Tadeusza Szybińskiego - przyjmujemy do realizacji wykonanie drogi w Lutomi Dolnej.
7. Dla radnego Fabiana Bartoszewicza - uporządkujemy sprawę wykoszenia poboczy i usunięcia piasku. Na wykonanie ronda miasto ma projekt, ale jak będzie wyglądała realizacja trudno powiedzieć.
8. Dla radnego Henryka Kończaka - wiadukty są ponoć własnością Miłośników kolei, ale pewności nie mamy więc sprawdzimy. Jeśli chodzi o były obiekt rehabilitacji nie mamy wiedzy na jego temat.
9. Dla radnej Reginy Adamskiej - dokonamy naprawy pojemników , ponadto ogłoszony jest nowy przetarg na opróżnianie pojemników, zgłosimy do Zakładu Oczyszczania Miasta o ustawienie dodatkowych pojemników. Wystąpimy także do Zarządu Dróg o naprawę drogi w Pankowie.

10. Dla Radnego Stanisława Ochockiego- będziemy realizować naprawy ulicy koło cmentarza, oraz Akacjowej, Dalekiej i innych. Wystąpimy do Krajowego Zarządu Dróg o poszerzenia drogi krajowej. Wysokie ciśnienie w sieci wodociągowej należy zgłaszać do ŚPWiK. Umorzony podatek w kwocie 24.ooo złotych dotyczył ŚPWiK.

Ad. 13 **Sprawy różne.**

1. Przewodniczący przypomniał radnym o konieczności poprawienia i uzupełnienia złożonych oświadczeń majątkowych.

Ad. 14 **Zakończenie sesji.**

W związku z wyczerpaniem wszystkich punktów porządku obrad LIX sesji Rady Gminy Świdnica przewodniczący podziękował za udział i zakończył obrady.

Na tym protokół zakończono.
Protokołowała
E. Świerczyńska